№ 185. Łódź, Niedziela 9 Lipca 1922 r. Cena 40 mk. (Za granicą 45) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok III.

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracujące

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 650 na prowincji „ 750 Zagranicą „ 1200
Za odnoszenie dolicza się miesięcznie 50 Mk.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.
Rękopisów nienadsyłanych się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 120.— w tekście mk. 150.—reklamy mk. 75.—, nekrologi mk. 60—, komunikaty mk. 75, zwyczajne mk. 40 za wiersz compareluvy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 10 mk za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 5.
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia nadsyłane po g. 5 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 80.143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

## Na Oświatę Robotniczą!

W niedzielę, t. j. dn. 9 lipca na ulicach Łodzi będzie urządzona zbiórka „Na Oświatę Robotniczą". Sądzimy, że ludność m. Łodzi skorzysta z nadarzającej się okazji, by dowieść, jak drogą jest dla niej idea oświaty wśród klasy robotniczej i nie znajdzie się nikt, ktoby nie złożył na ten wzniosły cel choćby drobnego datku. Z funduszy, uzyskanych drogą zbiórki zasilone będą organizacje młodzieży robotniczej „Ognisko" i „im. Słowackiego", chór robotniczy „Pobudka" oraz fundusz wydawniczy.

Komitet organizacyjny zbiórki „Na Oświatę Robotniczą".

Dr. med. LEYBERG
Krótka 5, tel. 773
powrócił.
Chor. skóry, wener. i dróg moczopłciowych
Godz. przyjęć: 12—2 i 5—7.

Gabinet lekarsko-dentystyczny
E. FUCHS, Nawrot 4
b. główny asystent Nadwornego Lekarza-dentysty Engla w Berlinie.
— Dla pracujących znaczne ustępstwa. —

Dr. med. J. A. Roslewicz
POWRÓCIŁ
i przyjmuje z chorobami wewnętrznemi od 5—7 p. p. prócz niedziel i świąt.
Piotrkowska 164.

# W dniu dorocznego Zjazdu PZZ. „Praca".

W dniu dzisiejszym w sali Polskich Związków Zawodowych zgromadzą się przedstawiciele Związku Zaw. robotników i robotnic przemysłu włóknistego „Praca". Zjadą się wybrańcy przeszło 70-tysięcznej rzeszy robotniczej, by przedyskutować i przeprowadzić krytykę swej działalności za czas przeszły i wytknąć najwłaściwsze i najkorzystniejsze dla klasy robotniczej drogi postępowania na przyszłość.

Związek „Praca" jest dziś najpotężniejszem zrzeszeniem zawodowem na terenie b. Kongresówki, liczy 72,000 zarejestrowanych i płacących składki członków, ma 23 oddziały rozrzucone po całej Polsce tam, gdzie pracuje przemysł włókienniczy, gdzie skupia się brać robotnicza, poczynając od silnie zniemczonego Bielska a kończąc na odległym Supraślu lub Wasilkowie w Województwie Białostockiem.

Bez rozgłosu, bez szumnej reklamy skupiając całą swą energję, doświadczenie i wiedzę dla dobra zrzeszonych robotników szereg działaczy zawodowych Związku prowadzi poważną, podstawową na dalszą metę obliczoną pracę.

Ta rzetelna praca, ta serdeczna troska, by walka z kapitałem odbywała się możliwie bez ciężkich i bolesnych strat jak moralnych tak i materjalnych dla klasy robotniczej, widnieje z każdego wiersza obszernego sprawozdania, wydanego nakładem Zarządu Głównego przed dzisiejszym zjazdem.

Nic dla poklasku, nic dla taniego efektu! Oto hasła Związku, z któremi Związek idzie w szerokie masy, przeciwstawiając się destrukcyjnej, efekciarskiej, demagogicznej robocie swoich przeciwników w ruchu zawodowym.

Sprawozdanie obejmuje przedewszystkiem rys historyczny Związku od roku 1906 t.j. od czasu powstania poprzedniczki „Pracy", związku „Jedność" i wiedzie czytelnika po przez szlaki ciężkiej walki na dwa fronty: z carską niewolą i kapitalistycznym wyzyskiem splecionemi w bratnim sojuszu, po przez głód i nędzę wśród braci robotniczej w czasie zastoju za okupacji niemieckiej i wreszcie po przez walkę z kapitałem już w niepodległej Ojczyźnie. Wskazuje w słowach prostych a tak wymownych, że w najcięższych czasach Związek „Praca" był ostoją dla gnębionych robotników, był podnietą dla wątpiących i inniał poza pracą właściwą, działalność zawodową zakładał tanie kuchnie w czasie głodu, by zmniejszyć klęskę głodową wśród robotników, umiał też zdobyć się na mocne czyny patrjotyczne, gdy Polska była w potrzebie. I w tych wypadkach występował zawsze ręka w rękę z bratnią organizacją polityczną t.j. dawniej z NZR-em a następnie z Narodową Partją Robotniczą.

Taką akcją było wypędzenie okupanta w listopadzie roku 1918, taką też akcją była agitacja za wstępowaniem do Armji Ochotniczej w czasie inwazji bolszewickiej.

Działacze zawodowi „Pracy" sami przykład dawali i gdy ogłoszono werbunek do Armji Ochotniczej dwie trzecie funkcjonarjuszy Związku i bez mała połowa poborców i delegatów wstąpiła do Armji Ochotniczej.

A gdy minął krytyczny moment dla Ojczyzny, wracali członkowie „Pracy" znów do warsztatów i biur, by dalej prowadzić swą codzienną, szarą a jednakże tak ważną dla klasy robotniczej pracę zawodową.

I czy to w tym czasie, gdy Związek skupiał zaledwie garść braci robotniczej tej najwytrwalszej i tej najwięcej ideowej, czy też w tym czasie, gdy skupiał dziesiątki tysięcy członków, śmiało szedł naprzód nie bacząc na gnębienia, aresztowania i represje, wskazywał właściwą drogę walki zawodowej robotnikom, był dla nich ostoją, dawał im pomoc i podnietę do przetrwania ciężkich czasów.

Przechodząc do sprawozdania z działalności zawodowej już w ostatnich latach widzimy, że jeżeli prowadzone w ciągu 2 i pół lat dziesięć zbiorowych akcyj i szereg pojedyńczych strajków o poprawę bytu po większej części kończyły się względnie pomyślnie dla robotników, to jestto wyłącznie zasługą Związku „Praca".

Natomiast widać, że t. zw. klasowy związek nietylko nie przyczyniał się do wzmocnienia stanowiska robotników, ale przez nieudolność, lekkomyślność, wreszcie tępą partyjność szalenie utrudniał „Pracy" akcję zarobkową.

To też w szeregu wypadków cały ciężar prowadzenia akcji spoczywał na barkach związku „Praca", przyczem akcję często prowadzić trzeba było wśród intryg i łajdactw rozgoryczonych własną niemocą i brakiem posłuchu wśród robotników prowodyrów tak zw. „klasowych" związków. I gdy się obserwuje tę potężną walkę o duszę i zaufanie polskiego robotnika, gdzie w jednym szeregu w „klasowym" związku stanęli Żydzi, Niemcy, komuniści i niestety pepesowcy, a z drugiej strony jedyny polski związek „Praca", to dziwić się należy bielmu na oczach tych jeszcze dosyć licznych robotników Polaków, co tkwiąc w „klasowym" związku przyczyniają się do osłabiania mocy i solidarności wystąpień polskiego proletarjatu, względem wspólnego wroga swego, kapitału.

Jednakże liczba tych, co jeszcze dają się bałamucić międzynarodowemi hasłami jest coraz mniejsza; w ciągu ostatnich 18 miesięcy szeregi „Pracy" powiększyły się o 40 proc. nie bacząc na ogólne osłabienie życia związkowego wśród robotników. Jestto najlepszym dowodem zaufania, jakiem ogół włókniarzy obdarza związek „Pracę", który umiał w sposób oczywisty dowieść, że jego sposoby działania i ideologja odpowiadają potrzebom i dążeniom robotnika polskiego.

W imię więc świetlanej przyszłości Polski Pracy, w imię dobra klasy robotniczej w dniu Zjazdu ślemy Wam, wybrańcy i kierownicy Związku „Praca" serdeczne bratnie życzenia dalszego rozwoju i pomyślnej pracy.

Redakcja „Pracy".

# Przesilenie rządowe.

(Sytuacja w Sejmie. — Kandydatury. — Zabiegi prawicy. — Niezadowolenie z pana Marszałka).

## Sytuacja w Sejmie.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 8. Sytuacja w Sejmie jest bardzo chaotyczna. Wszystkie zachuby KPK. na szybkie zlikwidowanie przesilenia i doprowadzenie do kompromisu—mają bardzo słabe szanse urzeczywistnienia.

Ze strony lewicy żadnej chęci do wejścia w jakiekolwiek pertraktacje nie widać.

Przeciwnie, wysuwane są tam projekty, które mogą tylko zaostrzyć położenie. Mowa jest naprzykład o tem, by lewica bądź wcale nie wzięła udziału w obradach Komisji głównej, bądź też zjawiła się na posiedzenie jedynie w celu wygłoszenia wspólnie opracowanej deklaracji.

* * *

Podstawą porozumienia, które stronnictwa centrowe chcą osiągnąć z lewicą, posłużyć ma koncepcja stworzenia bloku rządowego, złożonego ze wszystkich stronnictw z wyłączeniem skrajnych, to jest Zw. ludowo-narodowego, PPS. i grupy Stapińskiego.

Gdyby koncepcja ta nie znalazła na lewicy oddźwięku, centrum zwróci się z propozycjami do prawicy.

* * *

W południe odbyły się osobne obrady klubów lewicy oraz prawicy bez udziału centrum.

## Narady Prawicy

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 8. Kluby sejmowe, które odmówiły zaufania Rządowi p. Artura Śliwińskiego, odbyły wczoraj o godz. 7 wiecz. naradę między sobą i postanowiły zwrócić się do innych klubów, „celem osiągnięcia porozumienia dla stworzenia nowego Rządu".

## O porozumienie z lewicą.

WARSZAWA, 8. Na dziś odbytej naradzie stronnictwa prawicy, upoważniły p. Federowicza do zwrócenia się do lewicy z tem, że stronnictwa centrowo-prawicowe pragną wejść z niemi w porozumienie co do składu nowego Rządu. P. Federowicz ma zarazem poprosić o udzielenie odpowiedzi do niedzieli w południe.

W czasie porozumiewania się, które zajmie prawdopodobnie pierwsze dnie przyszłego tygodnia nie przewiduje się posiedzeń.

## P. Kucharzewski odmówił przyjęcia misji tworzenia gabinetu.

WARSZAWA, 8. P. Jan Kucharzewski, po odbyciu dzisiaj rano konferencji z klubem pracy konstytucyjnej oświadczył stanowczo, że misji tworzenia nowego gabinetu nie przyjmie.

## Przeciwko Marszałkowi Sejmu.

(Od wł. koresp.)

WARSZAWA, 8. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu poseł Dąbski rzucił pod adresem p. Marszałka Trąmpczyńskiego następujące wyzwanie, przyjęte oklaskami lewicy:

„Chciałem się zwrócić do czcigodnego Pana Marszałka. Pan wie o tem, że od czasu Pańskiego wyboru na Marszałka do tej chwili zachowywaliśmy się zawsze lojalnie, staraliśmy się poza porywami, jakie są nieuniknione w takiem ciele, jak Sejm, postawić nasz parlamentaryzm na wyżynie europejskiej. Pan, Panie Marszałku, swem postępowaniem niejednokrotnie nam w tem nie pomagałeś. Pan nigdy nie łagodził stosunków między stronnictwami, Rządem i Naczelnikiem Państwa. Takie łagodzenie jest świętym obowiązkiem głowy parlamentu. Najpiękniejszą chlubą każdego prezydenta parlamentu jest zaufanie mniejszości, opozycji. Ta strona Izby nie ma do Ciebie zaufania".

## „Nadzieje" wyborcze pana Korfantego.

(Co obiecuje sobie endecja po wyborach?)

RZYM, 8. (PAT). Korespondent Anfuso dziennika „Axiono" drukuje wywiad z Korfantym, który oświadczył między innemi: Oczekujemy z niecierpliwością nowych wyborów. Muszą one być wyrazem zmian ekonomicznych i socjalnych, które zaszły w ostatnich latach, a których wyniki musi Sejm, świadomy swych zadań, przeprowadzić, czego nie prowadził Sejm obecnie. Ostatnia część oświadczenia Anfuso jest specjalnie interesująca, gdyż wyobraża stan umysłów kół prawicowo-narodowych, które prowadziły w ostatnich tygodniach kryzysu gwałtowną kampanję przeciwko wszystkim demokratom, dążący przeciwko polityce Naczelnika Państwa, który przez koła narodowo-demokratyczne był oskarżony o nieudolność i autokratyzm.

# Składajcie w niedzielę 9 lipca ofiary Na Oświatę Robotniczą

# Na forum polityki europejskiej.

(W Niemczech. — Echa z Hagi).

## Międzynarodowa organizacja monarchistów.

BERLIN, 8. „Rothe Fahne" dowiaduje się z Wiednia o nowym dowodzie współdziałania organizacji monarchistycznych i morderczych na gruncie międzynarodowym. Monarchiści niemieccy stoją w związku z monarchistami rosyjskimi, węgierskimi i innymi. Dowodem tego był toczący się niedawno proces w Wiedniu, który wyjawił szczegóły o wiedeńskiej filji Orgeschu. W Wiedniu istnieje organizacja krajowa dla Niemców austrjackich, filja Narodowego Związku niemieckich oficerów. Jest to część Orgeschu, która pozostaje w łączności z niemieckim Kronprinzem. Związek ten ma na celu organizowanie i uzbrojenie różnych zamachowców monarchistycznych oraz uzbrojenie młodzieży szkół średnich. W różnych miastach niemieckiej Austrji odkryto kompanje tej organizacji, która utrzymuje stosunki z organizacją Hackenkreuz. Podczas rozprawy w procesie wspomnianym prokurator państwa zaznaczył, że organizacje posiadają składy broni różnych gatunków, hełmów stalowych, granatów ręcznych itp.

## Spadek marki niemieckiej.

BERLIN, 8 (A. W.) W kołach politycznych i finansowych wywołał wielkie zaniepokojenie katastrofalny spadek marki niemieckiej. Wskutek tego kurs dolara podniósł się do 588 marek. Na giełdzie w Berlinie powstał z tego powodu wielki popłoch.

W związku z powyższem należy zaznaczyć, że dn. 15 bm. przypada termin płatności dalszej raty reparacyjnej w kwocie 50 miljonów marek w złocie czyli 6 miljardów marek papierowych. Niemcy twierdzą, że nie są w stanie tego zapłacić.

# Sprawy rozbrojenia

BORDEAUX, 8 (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji dla spraw ograniczenia zbrojeń przemawiał Rywas Vienna, delegat Chili, zaznaczając, że rząd chilijski zwróci się do innych rządów Ameryki południowej o wciągnięcie sprawy rozbrojenia na lądzie i morzu do programu najbliższej konferencji, którą Ameryka urządza w St. Jago. Następnie komisja przyjęła szereg rezolucyj, m. in. w sprawie współpracy uczonych oraz ogłoszenia wyników odkryć w dziedzinie gazów trujących. Postanowiono przedstawić na następnem zebraniu tablicę wykazującą ograniczenie wydatków na cele wojskowe, dokonane przez poszczególne państwa. Następnie wybrano podkomisję dla zbadania wprowadzenia w życie ogólnego planu obrony, który byłby podstawą rozbrojenia. W końcu zebrania lord Cecil wyraził nadzieję, że komisja będzie mogła przedstawić we wrześniu zgromadzeniu Ligi Narodów zasady planu rozbrojenia.

## Rozrachunki węgiersko-austrjackie.

WIEDEN, 8 (PAT.) Donoszą urzędowo, że królowa holenderska zamianowała na prośbę rządu Austrji i Węgier doktora Alfreda Zimmermana, burmistrza miasta Rotterdamu, przewodniczącym sądu rozjemczego, który ma wydać orzeczenie w spornej sprawie odszkodowawczej między Austrją a Węgrami na tle przyznania Austrji zachodnich Węgier. W skład sądu rozjemczego wchodzi jako przedstawiciel Austrji b. minister Reisch i ze strony Węgier b. dyrektor banku austro-węgierskiego Popowicz, Doktór Zimmerman przybył już do Wiednia.

## Długi rosyjskie w Hadze.

HAGA, 8. (PAT). Dziś odbędzie się posiedzenie komisji długów bez udziału Rosjan. Przedstawiony przez delegatów sowieckich budżet będzie poddany szczegółowemu badaniu.

BORDEAUX, 8. (PAT). Polradjo. „Temps" stwierdza, że ostatnie oświadczenie Sokolnikowa wobec prasy, według których wierzyciele rosyjscy powinni zrzec się jakichkolwiek nadziei uzyskania swych wierzytelności, w razie gdyby nie przyznano Sowietom kredytów, wskazuje na to, że nieprzejednane stanowisko delegatów sowieckich wzmaga się w miarę, jak zdają sobie oni sprawę z niekorzystnych wyników ekspertyzy haskiej.

## Wybory w Holandji.

AMSTERDAM, 8. (PAT). Hol. Ag. Tel. Według nieurzędowych wyników wyborów, prawica otrzymała 60 mandatów, socjaldemokraci 20, liberali 11, demokraci 5, komuniści 2, Związek Rob. 2. W ten sposób prawica zyskała 9 mandatów, socjaldemokraci stracili 2, liberali 6, a mniejsze grupy 2.

## 11 wyroków śmierci.

(Nowy gwałt bolszewików).

MOSKWA, 8. (PAT). W procesie przeciwko duchowieństwu petersburskiemu 11 podsądnych skazanych zostało na śmierć w tej liczbie metropolita Benjamin, biskup Benedykt i archimandryta Sergjusz. Pięćdziesięciu trzech podsądnych skazano na więzienie, dwudziestu dwóch uniewinniono.

## Proces 16 komunistów łódzkich w Warszawie.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 8. Wczoraj w sądzie apelacyjnym była rozstrzygana sprawa 16 skazanych przez sąd okręgowy w Łodzi na ciężkie więzienie do 8 lat za należenie do partji komunistycznej.

Sąd apelacyjny 13 z pośród oskarżonych uniewinnił, 5 zaś, mianowicie Sawickiego, Birnbauma, Rydigera, Borkowską i Wdowiakową skazał na 3 lata twierdzy każdego.

(Łódzki sąd okręgowy w swoim czasie ukarał większość podsądnych na więzienie ciężkie od 2 do 8 lat.—Red.)

## Olbrzymia kradzież blachy miedzianej w Krakowie.

KRAKOW, 8. Przed dwoma dniami w Krakowie wykryto olbrzymie tajne składy paserskie przy ul. Senackiej, stanowiące własność Landesbergera.

W wykrytych składach prócz wielkiej ilości kradzionych rzeczy z magazynów automobilowych, stanowiących własność władz wojskowych i części składowych, pochodzących z kradzieży kolejowych—znaleziono również wielką ilość arkuszy blachy miedzianej i cynkowej miljonowej wartości.

W śledztwie policyjnem okazało się, że blacha ta pochodzi z kradzieży popełnionych częścią w magazynach kościoła św. Piotra i Pawła, częścią zaś na Wawelu.

Stwierdzono, że złodziej przez dłuższy czas kradł blachę zdjętą z kopuły św. Piotra.

W toku dochodzeń udało się sprawcę kradzieży wykryć w osobie 17-letniego Władysława Powojewskiego. Osobnik ów ma na sumieniu szereg kradzieży popełnianych systematycznie w kościele św. Piotra.

## Jak się organizuje administrację G. Śląska?

(Ustawy obowiązujące. — Rozporządzenie o sędziach, podprokuratorach i notarjuszach).

KRAKOW, 8. Z powodu objęcia przez Polskę Górnego Śląska wyszło szereg rozporządzeń obowiązujących. W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono deklarację rządu polskiego w sprawie zachowania w mocy niektórych ustaw niemieckich na Górnym Śląsku, ratyfikowanych przez Naczelnika Państwa.

Według deklaracji będą zachowane w mocy ustawy niemieckie, wydane po wejściu w życie Traktatu Wersalskiego, o ile otrzymały zgodę komisji międzysojuszniczej.

Min. sprawiedliwości wydało rozporządzenie o t. zw. sędziach i podprokuratorach komisyjnych przy sądach okręgowych w górnośląskiej części województwa śląskiego.

## Troski finansowe Austrji.

WIEDEN, 8. (PAT). Na posiedzeniu rady narodowej, minister skarbu Segor omawiał pożyczkę wewnętrzną. Pożyczka ma wynieść 400 miljardów koron. Z tego na właścicieli ziemskich przypada 46 miljardów, na kapitał ruchomy i realność w miastach 200 miljardów. Przy końcu swej mowy minister zaznaczył, że mimo wysiłków czynionych przez ludność, na giełdzie wiedeńskiej od kilku dni zachodzą wypadki, które nie dadzą się usprawiedliwić rzeczywistemi stosunkami. Ruch zniżkowy na giełdzie byłby zrozumiały, gdyby zamierzano drukować nowe banknoty i zaniechać inflacji. Obecnie rząd dąży do tego, aby uzdrowić stan finansowy Austrji. Wobec tego należy objawy na giełdzie przypisać złej woli, która chce przeszkodzić wszelkim środkom sanacji. Minister wyraził przekonanie, że społeczeństwo przeciwstawi się tej akcji złej woli.

## Napaści na Polskę w prasie sowieckiej.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 8. W sprawie bezustannych napaści na Polskę w półurzędowych i urzędowych dziennikach sowiecko-ukraińskich, p. Leon Berenson, charge d'affaires Rzpitej Polskiej w Charkowie wystosował do ukraińskiego komisarza ludowego do spraw zagranicznych energiczną notę protestującą.

Tekst tej noty, dla braku miejsca podamy w numerze jutrzejszym.

## Walka z deficytem na naszych kolejach.

(Podwyżka taryf od 1 sierpnia. — Koleje nie będą wydzierżawione! — Taniość naszych kolei).

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 8. Warszawska „Gazeta Poranna" ogłasza interesujący wywiad z ministrem kolei p. Marynowskim na temat deficytu kolejowego.

— Na deficyt kolejowy — mówił minister — składają się dwie pozycje: jedna to niewymownie niskie taryfy przewozowe, druga zaś — to wysokie koszta eksploatacji.

Jeśli mowa o taryfach przewozowych, to zostaną one z dniem 1 sierpnia podwyższone. Podwyżki te ogólnie biorąc, będą wynosić od 50 do 300 proc. obecnych taryf.

Ponieważ liczymy na wzmożenie się ruchu towarowego i osobowego, więc też mimo drożyzny środków eksploatacji i konieczności podwyższenia płac, mamy nadzieję, iż deficyt, ustalony w budżecie nie tylko się nie powiększy, ale że może nastąpić nawet pewne jego zmniejszenie.

W miarę, jak zostaną poczynione konieczne inwestycje oraz wprowadzone zostaną wszędzie jednolite przepisy, będziemy mogli do końca roku zredukować personel o 5 do 10 procent stanu obecnego, co da się zrobić bez uszczerbku dla eksploatacji. Zamierzanie redukcji na większą skalę jest niemożliwe, gdyż obecne środki techniczne nie pozwalają nam na to.

W każdym razie liczymy na to, że ilość pracowników kolejowych spadnie ze 162 tysięcy do 155.

Co się tyczy pogłosek o wydzierżawieniu kolei, to w ministerstwie Kolei żaden projekt tego rodzaju nie był rozważany.

Wogóle, koleje nasze są za tanie potwierdzają to rzeczoznawcy, zagraniczni, którzy twierdzą, że u nas jeździ się wprost za darmo. To też dochód wynosi 6.0 mk. za pociągo-kilometr, gdy przed wojną na tej samej linji wynosił on 8 ruble złota.

---

We wczorajszym ciągnieniu Miljonówki wylosowany został № **3,998,081**

## Z giełdy warszawskiej.

| | | |
|---|---|---|
| Notowano: | Dolary | 5600 |
| | Marki niem. | 11.25 |
| | Franki franc. | 428 — |
| | Fun. sterlingi | 24000 |

## Nowy skandal.

Zaszedł świeży skandaliczny fakt bezprawnego zabrania lokalu ambulatoryjnego Kasy Chorych w domu № 55 przy ul. Milsza.

Oto właściciel domu Lieferant, zajmujący już w tym domu 6 pokoi, wniósł do sądu akcję przeciwko Kasie Chorych o eksmisję z lokalu, przeznaczonego na ambulatorjum Kasy.

Sędzia Więckowski bez wysłuchania drugiej strony zasądził sekwestr mieszkania i sekwestratorem mianował tegoż p. Lieferanta, właściciela nieruchomości i p. Lieferant dziś dopiął swego i owe 8 pokojów w których miało już być w tych dniach otwarte nowe ambulatorjum—odzyskał dla siebie a teraz prawdopodobnie puści je na pasek, gdyż tylko w tym celu wojnę o lokal wspomniany podjął.

Na rzecz paskarza żyda—wyeksmitowano z lokalu instytucję zdrowotności publicznej—poważną placówkę społeczną!

Zarząd Kasy Chorych natychmiast po wypadku zawiadomił telegraficznie o powyższem Ministerjum Sprawiedliwości i Zdrowia.

# Krwawa walka z bandytami w okolicy.

(Policja dzielnie walczy z bandytyzmem. — Formalna bitwa pod Tomaszowem. — Dwuch bandytów zabito).

*(Od własnego koresp.)*

Od pewnego czasu mieszkańcy powiatów brzezińskiego i tomaszowskiego byli ciągle niepokojeni przez grasujących w okolicy bandytów. Szajka ta dobrze zorganizowana dokonywała licznych napadów szczególnie na jadących szosą kupców. Poszukiwania czynione przez policję tamtejszą nie dały żadnych rezultatów. Wobec tego policja zarządziła wielką obławę w całym powiecie i w lesie Brzostówek za Tomaszowem natrafiła na kilka osób, które na widok policji ukryły się w głębi lasu. Gdy policja zbliżyła się do miejsca ukrycia nagle z gąszczu spadł na policjantów grad kul karabinowych.

Rozpoczęła się formalna walka. Strzelający z jednej jak i z drugiej strony ukrywali się za drzewami i stąd ostrzeliwano się.

Po pewnym czasie bandytom zabrakło amunicji, więc rzucili się do ucieczki. Policja puściła się w pogoń za uciekającymi, a gdy ci na wezwanie nie zatrzymali się rozpoczęto do nich strzelać skutkiem czego dwuch bandytów padło trupem. Dwum innym udało się zbiedz.

Jak się okazało zabitymi są: Józef Kamiński i Józef Szlachcta, niebezpieczni bandyci, dowódzcy całej bandy.

Śledztwo w toku. r. r.

# Składajcie w niedzielę 9 lipca ofiary Na Oświatę Robotniczą

## Wyuzdanie.

Podczas niedawnego przesilenia rządowego nagle ze Lwowa pewnego pięknego poranka poczęły napływać nagłące zapytania, czy istotnie w Warszawie wybuchnęła rewolucja, czy krew się leje po ulicach, czy w całej Polsce panuje wrzenie? Okazało się, że te wieści rozpuszczała prasa endecka, która takich chwytała się środków, by niedopuścić do utworzenia niemiłego sobie rządu.

A gdy rogi ulic warszawskich oblepione zostały afiszami, ogłaszającemi wiec kierunków reakcyjnych świeżo nabyty przez endecję brukowiec krakowski pisał:

„Dziś w piątek wezwana jest cała ludność stolicy państwa do wyjścia o godzinie szóstej wieczorem na ulice i do zaprotestowania przeciw p r z e s i l e n i u, prowadzącemu państwo do katastrofy".

Okazuje się więc, że Warszawa ani przypuszczała, iż stoi w przededniu rewolucji, którą mieli urządzić bogoojczyźniani kamienicznicy, paskarze, dewotki. Dotychczas wprawdzie te właśnie żywioły uchodziły na całym świecie za najmniej skłonne do zaburzeń rewolucyjnych, ale w Polsce—dzięki wytężonej agitacji żywiołów endecko-przeciwpaństwowych — jest pole do niesłychanych niespodzianek pod względem układu sił społecznych.

Szmata endecka pisała dalej: „Stanowisko prawicy znalazło mocne poparcie i w potężnej demonstracji Warszawy, która przemówiła imieniem stolicy państwa. Poseł Korfanty, najpopularniejszy dziś człowiek w Polsce, wykazał na wiecu w Warszawie w porywającej przemowie, że itd.". Otóż pan Korfanty, wprawdzie istotnie zamierzał błysnąć na owej manifestacji endecko-chadeckiej, lecz zawczasu zorjentował się, że „potężna demonstracja Warszawy" będzie tylko mizerną szopką i z całego przedsięwzięcia się wycofał.

Słowem, prasa endecka gorliwie w celach podburzających głosiła nawet takie rzeczy, których istotnie nie było.

„Rewolucja" się nie udała; ale pod wpływem wieści o zamachach endecji pruskiej na Rathenau'a i Hardena, i polscy endecy postanowili sięgnąć po nowe laury. Bojówki endeckie dały znak życia jednocześnie w Warszawie i w Wilnie.

W Warszawie urządzono napad na wiec, który urządził sobie ksiądz poseł Okoń. Policja aresztowała wprawdzie kilku napastników, ale ich niezwłocznie wypuściła. Pozwoliło to jednak sprawdzić, że napastnikami byli nie mieszkańcy okolicy, w której hałaśliwy Okoń wiec swój urządził, — lecz męty społeczne z odległej okolicy miasta — z Woli, gdzie endecy zorganizowali właśnie najliczniejsze kadry swych płatnych zbirów.

W Wilnie za pretekst posłużyło zabronienie odczytów agitatora słynnego „Rozwoju"; odczyty te nawoływały do urządzania pogromów żydowskich.

Endecja rozgłosiła po mieście, że zakaz nastąpił na skutek utworzenia w Warszawie nowego rządu. Spowodowano zaburzenia uliczne, kierowane przez księży-jezuitów, przed których kościołem urządzono mityngi uliczne, oraz przez endeków z redaktorem endeckiej gazetki, a niedawno jeszcze — za okupacji — sługą niemieckim — na czele.

Po bitwie z policją nastąpił rabunek sklepów żydowskich. Działo się to wszystko, niestety, w obecności dziennikarzy szwajcarskich którzy przyjechali do Polski, by badać nasze stosunki.

Fakty powyższe mówią same za siebie: dają one miarę tego, do czego zdolna posunąć się endecja podczas zbliżających się wyborów.

A z drugiej strony daje ona miarę wyuzdania, na jakie zdobyć się potrafi partja demagogiczna, której najpotworniejsze łgarstwa i oszczerstwa, najbardziej przeciwpaństwowe wybryki uchodzą płazem, nie pociągają ze sobą odpowiedzialności sądowej. Od łyczka do rzemyczka,—tak właśnie czująca swą bezkarność endecja stopniowo zaprawiała się do coraz gwałtowniejszego podkopywania nie już osobistości lub kierunków niemiłych sobie, ale wprost państwowości polskiej. Dziś w prasie endeckiej zatarła się już granica między tem, co pisać wolno, a tem, czego obywatel Polski pisać ni mówić nie ma prawa. To, czego jesteśmy świadkami w prasie endeckiej, to nie korzystanie z konstytucyjnej swobody słowa, — to nadużywanie tej swobody w celach występnych.

A napady na wiece innych ugrupowań lub na władze państwowe (jak w Wilnie) nie mogą chyba być w Polsce tolerowane. Wolno zwalczać przeciwników politycznych wolno żądać interwencji państwa przeciw żywiołom antypaństwowym (należą do nich także i endecy), — ale nie wolno urządzać sobie po ulicach polowania na współobywateli, których poglądy nam się nie podobają.

Więc trzeba endecję ukrócić, by nie zgubiła ona Polski.

St. Kret.

## Zjazd Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

III.

Na wstępie 3 dnia obrad referat wygłosił poseł Woźnicki na temat budowy, zakładania i utrzymywania szkół powszechnych. Referent w wywodach swoich skarżył się, że Ministerstwo oświaty słabą tylko rozwija energję w kierunku budowy i zaopatrzenia szkół powszechnych i że usiłowania Związku w tym zakresie nie znajdują u rządu należytego poparcia. Ustawa sejmowa, wydana w tym przedmiocie dnia 17 lutego r. b. nietylko wywołuje uzasadnioną krytykę, ale w dodatku przystąpienie do jej wykonania w bieżącym roku sparaliżowane zostało przez zbyt spóźnione wydanie rozporządzenia wykonawczego. Mówca stawia szereg wniosków, zmierzających do tego, aby Zjazd i Związek dołożyły wszelkich starań wpłynięcia na rząd, aby corocznie wyznaczał dostateczne sumy pieniężne na budowę szkół, która najdalej w przeciągu lat 15 powinna być ukończona w zupełności tak, aby od tej chwili kwestja szkół powszechnych w Polsce więcej nie istniała.

Na ten sam temat referował jeszcze dr. Falski, który w zakończeniu swego referatu stawia również rezolucje stwierdzające, że warunki, w jakich dzisiaj szkolnictwo powszechne się znajduje noszą charakter prowizorjum i nie odpowiadają nawet w najmniejszym stopniu tym wymaganiom, jakim szkoła powszechna, mająca być podstawą wychowania obywateli, zadość czynić powinna. Mimo to Zjazd uznaje ze względu na niecierpiące zwłoki potrzeby kraju, konieczność przeprowadzenia nawet w tych prowizorycznych warunkach, najdalej w ciągu kilku lat, powszechnego obowiązku szkolnego na całym obszarze Rzeczypospolitej. Wypowiadając najwyższe zaniepokojenie z powodu trwania tego prowizorjum, Zjazd wzywa Sejm ustawodawczy do bezzwłocznej realizacji ustaw o zakładaniu i budowie publicznych szkół powszechnych i do ustalenia terminu, w którym wszystkie budynki szkolne mają być wzniesione, z zapewnieniem na cały okres minimalnego corocznego kredytu budowlanego.

Zjazd wzywa także Sejm do wydania w najbliższym czasie ustawy o przygotowaniu nauczycieli szkół powszechnych, które to przygotowanie ma uwzględniać w wysokim stopniu bezpośrednią łączność między szkołą powszechną a szkołą średnią, łączność, wyrażającą się w jednakowem wykształceniu nauczycieli szkół powszechnych i średnich. Okres czasu na przeprowadzenie tej reformy nie powinien przekraczać lat 10.

Zanim przystąpiono do dyskusji nad tymi wnioskami, odczytano sprawozdanie komisji-matki i dokonano wyborów do nowego zarządu Związku.

Na prezesa Związku wybrany został ponownie p. Stanisław Nowak.

## Uwagi.

Dziś rozpoczyna w Łodzi swe obrady ogólno-krajowy zjazd delegatów Polskiego Związku Zawodowego przemysłu włóknistego „Praca", najpotężniejszej bezsprzecznie organizacji zawodowej robotniczej w Polsce w tej gałęzi przemysłu. Delegaci, którzy dziś zjechali do Łodzi z całej Polski, obradując nad wzmocnieniem swej organizacji zawodowej oraz stworzeniem dla niej na przyszłość warunków jak najpomyślniejszego rozwoju nie powinni zapominać ani na chwilę o tej wyjątkowej roli, jaką dotąd odgrywał i jaką w większym jeszcze stopniu powinien nadal odgrywać polski ruch zawodowy. Rola to wyjątkowa i niezwykłej doniosłości dla polskiej klasy pracującej i dla Państwa Polskiego.

Dla każdego, kto pilnie a bezstronnie obserwuje rozwój, działalność i taktykę ruchu zawodowego w Polsce—jest rzeczą jak na dłoni jasną, że Pol. Zw. Zaw. są jedynym ruchem zawodowym niezależnym, mającym li tylko szczerze na uwadze interes polskiej klasy pracującej z uwzględnieniem najwyższego dla każdego uczciwego Polaka interesu Państwa. — Jest niezależny od dyktatury międzynarodówek-socjalistycznych, które, jak to niedaleka przeszłość nam dowodnie pokazała — nie liczą się nie tylko zupełnie z położeniem i wolą, najżywotniejszemi interesami Polski, ale i lekceważą sobie interes i zdanie polskiego proletarjatu, za to okazują się obrońcami gorliwymi Niemców i bolszewików!

Również polski ruch zawodowy niema nic wspólnego z chadecką czarną międzynarodówką, która wysługuje się niewolniczo klerykalizmowi oraz krajowej reakcyjnej klice kapitalistyczno-obszarniczej. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że przemysłowcy, bankierzy, obszarnicy oraz kler dlatego taką czułą pieniężną opieką otaczają tak zwane związki chrześcijańskie, gdyż chcą przy ich pomocy łamać front robotników, osłabiać siły robotnika i udaremniać słuszne i naturalne dążenie klasy pracującej do wyzwolenia z pęt kapitalizmu.

Ruch zawodowy jest apolityczny. Tym mniej ogół robotniczy, zorganizowany w związkach zawodowych nie może obojętnie przyglądać się temu wszystkiemu, co się dziś w dziedzinie politycznej w Polsce dzieje. Dla każdego bodaj najciemniejszego robotnika jest rzeczą zrozumiałą, że zdrowy, normalny rozwój ruchu robotniczego, rozkwit instytucyj robotniczych jest ściśle związany z demokratyczną formą rządu. Tylko rząd szczerze demokratyczny może mieć zrozumienie dla spraw i potrzeb klasy pracującej. Popieranie więc wszelkich wysiłków politycznych nietylko słowem ale i czynem w kierunku demokratyzacji naszego publicznego życia nie powinno być obojętne działaczom i członkom organizacyj zawodowych robotniczych! Sprawa ta nabiera osobistego znaczenia dziś, gdy jesteśmy świadkami, jak reakcja rodzima coraz śmielej prowokacyjnie podnosi głowę. W takiej chwili czujność i pogotowie klasy pracującej jest koniecznością!

## Chwasty.

### Szczerze przynajmniej.

W Woli Wiązownej pod Łaskiem odbył się wiec ludowy, chłopski, na którym, jak donosi Witosowa „Gazeta Ludowa", uchwalono rezolucję, w punkcie 8 tak mówiącą:

Protestujemy przeciwko ustanowieniu Nadzwyczajnej Komisji dla walki z drożyzną, na czele której stoi min. Michalski, gdyż z góry wiadomo, że Komisja ta zarządzeniami swojemi i karami przedewszystkiem zwróci się przeciw chłopom.

Komentarze byłyby zbyteczne.

(w).

## Z tygodnia.

(D[illegible]esy.—Nadz[illegible] T[illegible]-pl.tza.—Panowie z ul. P[illegible]rk[illegible]-wskiej.—„Landru" z nad Sprewy.—Cukiernia p. Gromskiego.

Podczas, gdy w Polsce toczy się proces przeciw posłowi — komuniście, osławionemu Dąbalowi, w Rosji Sowieckiej trybunał rewolucyjny oskarża eserów o działalność antypaństwową. Oburzony poseł Dąbal wymyśla sądowi, że jest burżuazyjny, „komunistyczna sprawiedliwość" usuwa obrońców, oddanych na łup bezprawiu i widzimisię czerwonych satrapów, obywateli, karanych za to tylko, że należeli do innej partji politycznej.

Dyktator Żywnościowy Sowdepji, Krasin, oświadczył w Hadze, iż bolszewikom nie chodzi tyle o uznanie ich de jure, jak o udzielenie im de facto—kredytów, synek jednak radnego warszawskiego, p. Toeplitz, usiłuje stworzyć w armji polskiej „jaczejki" i rady żołnierskie.

A ponieważ p. Toeplitz jest słuchaczem uniwersytetu warszawskiego, do brudnej szpiegowskiej swej afery wciąga nieuświadomionych kolegów i pod pozorem akcji „wolnomyślicielstwa" kompromituje szereg polskich nazwisk, pokumanych z bolszewizującem Żydowstwem.

Oto wiązanka imion, świadczących o lojalności i patrjotycznych nastrojach „biednej uciskanej mniejszości narodowej" w Polsce: Jakób Stiller, Ignacy Birenzweig, Hersch Leib i Juna Mośk, Icki, Cohny, Kony i Cony.

„Niech żyje Lenin" wołał na jednym z wieców poseł Dąbal, a okrzyk ten szeroklem echem odbił się w duszach spiskującego na rzecz Rosji Sowieckiej Żydostwa.

Czem jednak wytłumaczyć współudział w szpiegowskiej aferze uczącej się młodzieży polskiej,—czy zdradzanie tajemnic wojskowych obcemu mocarstwu należy także do idei wolnomyślicielskich? Niechaj na to pytanie odpowiedzą—przed sądem, którego w Rosji odmawiają bolszewicy swym przeciwnikom politycznym.

Po występach tryumwiratu bankierskiego przyszła kolej na Związek przemysłowców. Spekulując na zmianie rządu, jakby to była gra na giełdzie, panowie ci zaczynają, swoim zwyczajem, prowokować robotników do strajku.

Popyt na towary jest mniejszy, więc strajk byłby im bardzo na rękę, a czy oszczędność ta na robotniczych żołądkach

mniejsze, czy większe szczerby w szeregach proletarjatu polskiego uczyni, o to panów ze „Związku wyzysku pracy i kapitału uciskającego" najmniej boli głowa.

Niemcy coraz bardziej zadłużają się u Francuzów. Widocznie spokojni są o sankcje karne, sankcjonowane przez Lloyd George'a, skoro stać ich na nowego Landru w osobie niejakiego Grossmana. Wprawdzie i Polska może się poszczycić swym Paśnikiem z nad Wisły.

W cukierni Gromskiego ku uciesze nielicznych gości, spaceruje w oknie wystawowem, jak tygrys z Eschnapury, żywa mysz i zapewne oswojona, choć nie zdradzająca pokrewieństwa ze swemi białemi siostrzycami.

Kelnerzy interpelowani w tej sprawie odpowiadają z stoickim spokojem, że w kuchni znajduje się kot, który będąc prawdopodobnie zajęty wyjadaniem śmietanki z kawy nalanej do podania gościowi, niema czasu na łowienie jakichś tam myszy.

Sygoń.

## Płace pracowników biurowych w przemyśle włókienniczym.

Po przeszło 2 tygodnie trwających pertraktacjach w sprawie nowego cennika płac minimalnych dla pracowników biurowych, związek przemysłu włókienniczego w państwie polskiem zaakceptował ostateczną propozycję międzyzwiązkowej komisji pracowniczej reprezentującej wszystkie miejscowe związki pracowników handlowych i biurowych.

Wobec tego uchwalono następujące płace minimalne, obowiązujące od 1-go czerwca: Buchalter samodzielny mąrek 175 tys., sprzedawca mk. 170 tys., kasjer mk. 148 tys., biuralista I kategorji mk. 132 tys., inkasent mk. 100 tys., magazynier mk. 100 tys., biuralista II kategorji mk. 75 tys., stenotypistka mk. 75 tys., maszynistka mk. 67 tys., praktykant mk. 40 tys. bip

## O kredyt dla przemysłu średniego.

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego, organizujący przemysł średni w Łodzi, zwrócił się do Ministerstw Skarbu, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społecznej z memorjałem, w którym pisze:

„Po usunięciu z kraju okupantów, przemysł średni włókienniczy w Łodzi znalazł się wobec zrujnowanych fabryk i bez wszelkich aktywów pieniężnych; na dobro jego zapisać należy, że nie cofnął się przed trudnościami, z jakimi musiał walczyć, a przystąpił natychmiast do odbudowania swych warsztatów i ich uruchomienia. Przemysł ten do dnia dzisiejszego liczył tylko na własne siły i nie korzystał nietylko z pomocy rządowej, ale chociażby z przychylności władz rządowych.

Spokojna neutralność rządu w stosunku do średniego przemysłu trwa i nadal przy wszelkich akcjach rządu, mających mniej lub więcej ścisły stosunek z przemysłem włókienniczym, przemysł średni posiadający często odrębne od innych przemysłów interesy, nie jest pytany o zdanie.

Dzisiaj przemysł średni stoi, jeżeli nie przed całkowitem zamknięciem swych zakładów, to w każdym razie przed zredukowaniem swej produkcji, a przez to i zmniejszeniem ilości robotników.

Pragnęlibyśmy znaleść zrozumienie u rządu, że nie leży w interesie państwa sparaliżowanie tak poważnego odłamu przemysłu, a tembardziej nie leży w interesie państwa powiększenie liczby bezrobotnych; jesteśmy przekonani, że zrozumienie to znajdziemy. Jedynym środkiem jaki widzimy, byłoby udzielenie znacznych kredytów dyskontowych w P. K. K. P. dla średniego przemysłu, ale najbardziej możliwe wyjście, wskazane zarówno z punktu widzenia średniego przemysłu jak i dogodności władz skarbowych, pragnących temu przyjść z pomocą widzimy w zatwierdzeniu statutu banku złożonego przez nas do Ministerstwa Skarbu w dniu 2 stycznia r. b. z kapitałem w wysokości 150 miljonów mk. i natychmiastowem, po ukonstytuowaniu się banku udzieleniu mu kredytu redyskontowego w wysokości 500 miljonów mk. (bip.)

**Robotnicy popierajcie pismo „Praca".**

## Pożar magazynów wojskowych.

(Telefony w nocy nieczynne. — Palą się składy wojskowe, obok których niema ani jednego żołnierza. — Tajemnicze zagadki.)

Jak już donosiliśmy wczoraj, o godz. 3.50 rano wybuchł pożar w magazynie wojskowo-kwaterunkowym, mieszczącym się na I-szym piętrze domu № 53 przy ul. Milsza. Mianowicie zapaliły się sienniki i kołdry do łóżek i t. p.

Do akcji ratunkowej zawezwano I-szy, II-gi i IV-ty oddziały straży ogniowej pod kierunkiem komendanta dr. Grohmana. Ogień ugaszono o godz. 4.50 nad ranem. Straty znaczne.

Charakterystyczne, iż pomimo kilkakrotnych zawiadomień na stacji telefonicznej nie można było otrzymać połączenia i tylko dzięki konnej policji zdołano zawiadomić straż ogniową o pożarze. Cóż na to dyrekcja telefonów? Od czegóż wogóle telefony?

Mamy nadzieję, że Sprawą tą zajmą się władze odpowiednie. Powtóre, uderzyć musiało każdego obecnego przy pożarze, że nie było na miejscu, pomimo iż paliły się składy wojskowe, ani jednego wojskowego, ani posterunku nawet nie było. Strażacy podawali z okien policjantom karabiny, znajdujące się w zagrożonych pokojach. Co to ma znaczyć. Co to znów za zagadki???

## Od Administracji.

Prosimy Sz. Prenumeratorów o wpłacanie należności za prenumeratę z góry, jak również podajemy do wiadomości, że należności za ubiegłe miesiące należy wpłacić do dnia 15 lipca, w przeciwnym razie wysyłanie gazety zostanie wstrzymane.

## Wiadomości bieżące.

### Kalendarzyk.

**9 Niedziela**

*Dziś* Weroniki
*Jutro* 7 braci męczen.

Wschód słońca, 4 m. 33
Zachód „ 8 m. 29
Wschód księżyca 8 m. 07
Zachód „ 12 m. 28

— **Z Akademickiego Koła Łodzian.** W środę dn. 12 lipca o g. 7.30 wiecz., w ogródku Grand-Hotelu odbędzie się Wielki Koncert orkiestry wojskowej 28 p. Strz. Kan. pod dyrekcją p. Kosteckiego na rzecz Akademickiego Koła Łodzian. A zatem znów społeczeństwo całej Łodzi będzie mogło okazać swoją sympatję oraz poparcie świata akademickiego. Nie powinno braknąć w szeregach sympatyków akademickich ani jednego obywatela naszego miasta. Winien spieszyć z chętnym poparciem każdy, którego serce bije żywem tętnem dla dobra przyszłości narodu i kraju.

Akademik polski, który nieraz już ofiarnym czynem zdołał sobie zaskarbić wdzięczność całego narodu, akademik, który zawsze stoi na straży dobra i potęgi kraju, a który teraz skazany jest częstokroć na niedostatek, a nawet nędzę, przekonany jest, że szlachetne jego poczynania, zdążające do umożliwienia studjów jaknajszerszemu ogółowi akademików łodzian, znajdą całkowite poparcie wśród społeczeństwa naszego grona.

A zatem jeszcze raz: pamiętajcie o środowym koncercie!

— **Nowe szkoły w Łodzi!** Na budowę szkół w Łodzi ministerstwo oświaty i wyznań religijnych wyasygnowało 100 miljonów marek i w ciągu roku bieżącego ma wyasygnować drugie 100 miljonów. Ogółem budowa szkół ma kosztować 965 miljonów i potrwać ma 2 lata. bip

— **Przymus dokształcający dla młodzieży.** Wydział oświaty przy Magistracie opracowuje projekt przymusu dokształcania dla młodzieży 16 letniej na kursach dokształcających ogólnych i zawodowych. W związku z tem odbywają się obliczenia celem wprowadzenia w życie przymusowego dokształcania młodzieży o ile budżet miasta pozwoli na to. bip

— **Wycieczki dzieci szkół powszechnych.** W [illegible] m. 40 dzieci szkół powszechnych [illegible] Stan. Loby udaje się na [illegible] wycieczkę do Krakowa, Ojcowa [illegible] Wieliczki. Do wycieczki przyłącza się również 6 dzieci z „Kochanówki". Koszta wycieczki ponosi wydział oświaty i kultury przy Magistracie. bip

— **Na sieroty po żołnierzach.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że całkowity dochód z dzisiejszej zabawy leśnej pracowników Intendentury (przy szosie Konstantynowskiej), przeznaczony jest na sieroty po żołnierzach.

— **„Orlę".** Dziś, o godz. 4 po poł., Zw. Mł. Polsk. „Orlę" Koło I, zwołuje zebranie, na które winni przybyć wszyscy członkowie.

— **Z Giełdy Łódzkiej.** Jak dowiadujemy się zebrania naszej Giełdy pieniężnej odbywają się bez przerwy codziennie pomiędzy 1—2 godz. po poł. i dokonywane są poważne tranzakcje.

## Teatr, muzyka i sztuka.

**Teatr Miejski, Cegielniana 6a.**

Dziś, w niedzielę, Teatr Miejski daje przewyborną komedję Wł. Jastrzębiec-Żelewskiego „Gobelin". Niezwykły nerw sceniczny, z jakim grana jest ta komedja, piękna wystawa i aktualna treść zapewniają komedji powodzenie.

W poniedziałek dana będzie ostatnia w bieżącym sezonie premjera „Złota ciotunia", wesoła francuska kom. P. Gawault'a.

## Z życia organizacji N P R

### Zbiórka na Oświatę Robotniczą.

**Baczność!**

W niedzielę od godz. 8 rano do wieczora Biuro Informacyjne będzie w Administracji „Pracy", (Przejazd Nr. 8), parter, z bramy na lewo, gdzie będzie można otrzymywać legitymacje, nieodebrane w sobotę, worki wzamian napełnionych, znaczki oraz skrzynki. Wogóle wszystkie informacje w sprawie znaczka udziela wyżej wspomniane Biuro Informacyjne.

Komitet Organizacyjny.

### Koło Prac. Tram. M. P. R.

Zwołuje na poniedziałek dn. 10 b. m. do klubu N. P. R. Piotrkowska 91, dwa ogólne zebrania:

I-e o godz. 8 rano.
II-e o godz. 6 wiecz.

Sprawy ważne, o liczne i punktualne przybycie uprasza zarząd.

## Komunikat.

**Stowarzyszenie Odlewników** urządza w dniu 9 b. m., t. j. dziś w Marysinie, w ogrodzie Piecha, ZABAWĘ OGRODOWĄ z różnemi niespodziankami, dla swych członków i wprowadzonych gości, na którą zaprasza Zarząd.

Uwaga: W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

## Podpalenie przez zemstę.

Pod № 4 przy ul. Północnej mieści się skład trykotarzy Izraela Felnica. U właściciela składu mieszkał kuzyn jego niejaki Lajb Magnielewicz, którego Felnic utrzymywał. Między kuzynami zachodziły wciąż kłótnie i Felnic zagroził Magnielewiczowi, iż go wyrzuci z mieszkania o ile się „nie będzie sprawował lepiej".

Obrażony kuzyn postanowił się zemścić i ułożył straszny plan. Jako chwilę wykonania zemsty wybrał on dzień, gdy dom był zamknięty z powodu wyjazdu Felnica. Zaopatrzony w większą ilość papieru zakradł się M. pod okna mieszkania, otworzył je a następnie przez trzy okna wrzucił do mieszkania zapalony papier. Ze względu na zagromadzony łatwopalny materjał pożar objął całe mieszkanie.

Na alarm sąsiadów przybyły I i II oddziały straży ogniowej, które ogień umiejscowiły. Właściciel mieszkania podejrzewając swego kuzyna, zawiadomił o powyższem urząd śledczy, który wszczął dochodzenia. Podczas badania M. przyznał się do zarzucanej mu zbrodni, wobec czego podpalacza odesłano do więzienia przy ul. Milsza. bip.

## List Walentego Kurdybona.

Wielmożny Panie Rydaktorze!

Hej, mieszczuchu mij poźcie,
Ze kuńcy się sianożyńcie
I przepiórka juz przyzywa
Pracowity lud do żniwa.
Żytko ziarnym się opchało
Tu i owdzie zabielało.
Cinskie kłosy jego gną si — [illegible]
Ino czasym w wiatrów pląsie
Swoje chlebne główki wznosom,
Kłaniajone się lusym kłosom,
I znów — kuńcąc te podrygi —
Chylą się as do łodygi.
A pszynicka — że sielona —
Rośnie jesce w kłośne grona —
Juz chłop się przy żytku spoci,
Nim pszynicka się zazloci.
Inemiń wąsym strzela s kłosa,
Owies perli się jak rosa,
Wszyćko zwolna juz dojrzywa...
Hej, nadchodzi pora żniwa!
Będzie rychło świży chlebek,
Nie będzie ci trzeszcoł łebek,
Gdyz po salwach — mij nadzieje —
Chlebuś pewnie potanieje
Jeźli od pól, jak widzimy,
Tchnie nadziejom sytyj zimy...
Hej, sz chłopa coś pedrywa,
Gdy nadchodzi pora sniwa!
Cięglim w polach topi ślepie,
Ostrzy sierpy, kosy klepie,
Wóz szykuje, wietrzy gumna —
Przygotowań tych kolumna
W okres żniwa dotond biegnie,
Póki pierwszy łan nie legnie,
Odtond praca aze kipi,
Każde w znoju ledwie zipi.
Choć żar z niebios straszny leci —
Chłop i żona, wszyćkie dzieci
Od świtanio aż do nocy
Co im ino starcy mocy,
Koszom, wiątom, kładom w kopy
Zbóż wszelakich cinskie snopy.
Czasym gdy chłop zboże zwozi,
A tu niebo burzą grozi,
To ściongajone s pola fury,
Jak astrunom patrzy w chmury.
Hucom gromy, w dali błyska,
A on guni swe skapiska;
Wtedy w grunie dziatwy swojj
Chłopisko się dwoi, troi,
I dopóki dysc nie łunie
Sam haruje — dzieci — kasie —
Czasym nawet i w niedziele,
Gdy deszczyków jest zawiele,
Choć grzech w żyłach krew mu mrozi,
Jednak zboże z pola zwozi.
„Bo dyspynsy ksiondz udzielił
I dzień świnty rozniedzielił,
Więc trza zwozić, trudna rada", —
Do suminia chłop se gada.
I tak cały lipiec, sierpień
Spędza w morzu trudu, cierpień.
Ale za to
Kiedy minie znojne lato
Wtedy chłopek, ananasek,
Ciągnie paseki!
„Kto sie narzoł latym w pocie,
Winin zimą bruonć po złocie,
Bo przypumnij se, mieszczucha:
Gdyś ty do dnia lezoł w łóchu
I wycionga! grzysne ciało —
Zy mnie w polu juz sie lało.
A w południe toś znów, dryniu,
Lezoł sobie kajś tam w cinie.
A jo latym mało społym
Ino cięglim barowołym.
Ty w [illegible] świntnyj zawdy szacie,
W kołnierzyku i krawacie
Spacerujes se jak panek —
Gdy jo ledwie błysnął ranek
W kamizeli ino, boso
Z pługim, sierpym abo kosom
Łątym w rolę potu descym
Z tyj nadziei miłym drescym,
Że gdy minie ino lato,
Ty zapłacis słono za to".
Tak naogół wieśniok, jucha.
Wyobrazo se mieszczucha
I tak sobie w duchu śpiwo,
Kiedy latym zbiro żniwo.
Cześć!

*Wallnty Kurdybon*

## Codzienna Giełdy Pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 8. 7. 1922 r.

| | | W płaceniu | żądaniu |
|---|---|---|---|
| Dolary St. Z. | gotówka | 5560.— | 5600.— |
| „ „ | czeki | 5570.— | 5610.— |
| Franki belg. | czeki | 409.— | 344.— |
| Franki fr. | czeki | 430.— | 412.— |
| F. angielskie | gotówka | 24750.— | 25000.— |
| „ | czeki | — .— | — |
| Korony austr. | „ | 023. | 0.24 |
| Marki niem. | „ | 10.60 | 10.80 |
| 8 proc. Listy Zastawne m. Łodzi | | .— | 200.— |
| 6 proc. Obligacje m. Łodzi | | .— | 36.— |
| Miljonówki | | 1400.— | 1500.— |

# Strajk

pociągnie za sobą wielką drożyznę. My sprzedajemy po starych, tanich cenach i radzimy nie zwlekać:

## Garderoby letnie

| | | | |
|---|---|---|---|
| palta damskie | 16⁵ | 14⁵ | 12⁵⁰⁰ |
| palta damskie z kowerkotu | 36— | 24— | 32⁰⁰⁰ |
| suknie z kretonu | | | 5⁵ 4⁵⁰⁰ |
| „ z etaminy | | | 12⁵ 9⁵ 7⁰⁰ |
| „ z szewiotu | | | 7⁵ 5⁸⁰⁰ |
| „ z garbardiny | | | 22⁰⁰⁰ |
| „ z trykotu | | | 22— |
| „ z jedwabiu | | | 38⁰⁰⁰ |

| | | | |
|---|---|---|---|
| Jesionki | | 32— | 28— |
| Sukienczki z etaminy | | 6⁵ 4⁵ | 3⁵⁰⁰ |
| Bluzki etaminowe | | 5⁵ 4⁵ | 3⁵⁰⁰ |
| Spódniczki z szewiotu | | | 3⁸ 3⁵⁰⁰ |

Garnitury dla chłopców w wielkim wyborze

Palestka dla chłopców i dziewczynek.

## Jesienne nowości

Jesionki z modnego materjału 48— 38

Palta damskie z welouru i angielskich materjałów 36—32—28—

na garnitury, palta, kostjumy,

**Materjały, suknie, bluzki w wielkim wyborze.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Garnitury męskie | z sztreichgarnu | | 28.— |
| | z czystej wełny | 42.— | 38.— |
| | z kamgarnu | 65.— | 52.— |
| Spodnie | z sztreichgarnu | 95 | 8⁵⁰⁰ |
| | z kamgarnu | | 14⁶⁰⁰ |

**Szmechel i Rozner, Łódź**

Piotrkowska 100, filja 160.

Radzimy nie zwlekać z zakupem.

---

Nowość!

# Ferd. BOHMA & Co.

we WŁOCŁAWKU

**KAWA** zbożowa wyborowego gatunku z gwarantowaną zawartością 40 proc. jęczmienia, 40 proc. żyta i 20 proc. cykorji— dla spożywców 175 marek za funt.

Poleca Skład fabryczny: **Dom Handlowo-Przemysłowy EDMUND BOGDAŃSKI, Łódź, Dzielna 32.**

**Żądać wszędzie!**

---

Uboczny dochód dla każdego pracowitego obywatela

Listy i zapytania pod adresem „Sanator" 7 Bydgoszcz.

**100.000 mk. i więcej miesięcznie**

stałego, uczciwego zarobku może mieć każdy nauczyciel wiejski, pisarz gminny, organista, wogóle każdy pracowity człowiek na wsi przy pozasłużbowej pracy, może

**zarobić.**

---

**Baczność! Baczność!**

Wielki wybór cukrów, czekolady, wafli, marmolady, chałwy oraz **kowertjury** w blokach dla — wyrobów cukierniczych —

wyrabiane we własnej fabryce egzystującej od 1866 r. poleca

# M. H. Wróblewski

**Łódź, Nowomiejska 21.**

Uwaga: Zamówienia do innych miast płatne 25 proc., reszta za zaliczką.

---

**Nie kupujcie towarów!**

póki się nie przekonacie, że najtaniej kupuje się w składzie (pod firmą)

**NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO**

**Dzielna № 36**

Towary na bieliznę, pościel, wyszy, fartuchy, korty, sukno, szewioty, chustki, etaminy, batysty i kretony.

UWAGA. Dla Handlujących ustępstwa

---

**Szkoła tańca D. Frydwalda**

**Południowa 10,**

Tańce początkowe i najnowsze wyuczam w przeciągu jednego miesiąca. Zapisy od 7—10 wiecz. w tygodniu. UWAGA! W soboty, niedziele i dnie świąteczne tańce zbiorowe.

---

Długoletnia współpracowniczka gorsetów firmy „BAROW" w Warszawie przyjmuje obstalunki **GORSETÓW** najnowszych fasonów, oraz różnych biustonoszów i poprawiam niedokładności w figurach. ADELA KOCHAŃSKA, Łódź.

**Kamienna 22.**

---

**Najlepsze ameryk. maszyny do pisania**

„UNDERWOOD"

POLECA— Reprezentant na Łódź i Okręg łódzki

**A. CHASINS**

**Wólczańska 37 (róg 6-go Sierpnia)**

na Składzie wszystkie dodatki do maszyn, do pisania (taśmy, kalki i etc.) oraz wielki wybór amerykańskich mebli biurowych.

---

**Zakład Krawiecki**

# Leonarda Hetmana

**Wólczańska 63.**

Wykonywa zamówienia z materjałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych.

**Wykonanie pierwszorzędne.**

---

RESTAURACJA I OGRÓD

pod „Białym Niedźwiedziem"

Właściciel WŁADYSŁAW PASTUSZAK

**Kilińskiego № 115.**

wydaje smaczne obiady, kolacje po cenach nominalnych! Bufet zaopatrzony stale w wielki wybór trunków i zakąsek.

Ogród wieczorem oświetlony.

---

**Magazyn Obuwia**

**Józef DĘBSKI, Łódź**

**ul. 6-go Sierpnia 20 (Benedykta).**

POLECA: obuwie męskie, damskie i dziecinne najnowszych fasonów.

Przyjmuje obstalunki, reperacje z własnego i powierzonego materjału. —

**PO CENACH KONKURENCYJNYCH!!!**

---

**Edmund KADYŃSKI**

**ul. Nawrot Nr. 20.**

Poleca laski, parasole, podpinki, szpilki fantazyjne do włosów, grzebienie, papierośnice, krawaty z własnej pracowni. Wszelkie reparacje i krycie parasoli.

---

**Zdolne szwaczki**

na bieliznę męską i damską, oraz

**przykrawaczkę, specjalistkę**

na elegancką bieliznę przyjmie **Spółdzielcza Hurtownia O. K. IV.** w Łodzi Gdańska 91. Zgłoszenia osobiste tylko sił fachowych od 9 do 1 i od 3 do 7.

---

# Parasole-Laski

po cenach fabrycznych na nadchodzący sezon poleca:

**R. GUTTMANN, Łódź, Dzielna 9**

przyjmuje wszelkie reparacje parasoli i pokrycia, również laski do reparacji. — — — — Hurt i detal.

---

# Inkasent (ka)

**z kaucją lub solidnem poręczeniem na prowizję poszukiwany od zaraz.**

Oferty z podaniem informacyj i zaświadczeń w Administracji „Pracy" sub „Inkaso".

---

# ! Dla Pań, Panów i dzieci !

**W wielkim wyborze nowości sezonowe:**

najmodniejsze wełny: kamgarny, bostony, szewioty, sztrajchgarny, półwełny, alpagi, woale, satyny, etaminy, zefiry, płótna, półpłótna, madapolamy, obrusy, serwety, kapy, firanki, chustki, trykotarze, pończochy, rękawiczki, galanterje, krawaty, bieliznę, obuwie.

KONFEKCJA: wielki wybór palt, kostjumów, ubrań. Towary w dobrych gatunkach. ! Ceny najprzystępniejsze!

Poleca Chrześcijański „JARMARK ŁÓDZKI" Piotrkowska № 44, II-e piętro!

W czasie obiadu magazyn otwarty. — —

UWAGA! Ze sklepem na parterze nie mamy nic wspólnego

---

# Daję na raty!

wszelką garderobę męską i damską, również rozmaite towary kołdrowe, bieliznę i t. p. „OSZCZĘDNOŚĆ" Łódź, Wólczańska 48, front, I-sze piętro.

UWAGA! Przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonuje podług najnowszych fasonów.

---

**ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 175.**

**Poleca po cenach najniższych:**

Bostony, Kamgarny, Szewioty damskie i męskie, Etaminy, batysty, kretony, Satyny, płócienka, białe towary, chustki.

**P. p. Krawcom i Stowarzyszeniom ustępstwo.**

---

## Obrączki ślubne

duży wybór, wszelkie fasony, gwarancja za złoto. Zegary, zegarki, pierścionki, kolczyki— najtaniej kupić można:

**Brzezińska 10, JAN PLACEK,**

Przyjmuje się wszelkie reparacje w zakres zegarmistrzowstwa i jubilerstwa wchodzące.

---

Majątki ziemskie, gospodarstwa włościańskie, fabryki, młyny, warsztaty tkackie, domy w Łodzi i okolicy, place, hotele, kawiarnie, restauracje, piwiarnie i różne sklepy i wille w największym wyborze poleca

**KURKOWSKI, ul Pusta 13**

mieszk. 6 front.

**Kino Spółdzielni Pracowników Państwowych**
(Dolina Szwajcarska)
ul. Sienkiewicza № 40.

**EMIL JANINGS** odtwórca głównej roli w słynnym obrazie „Anna Boleyn" w wielkim 6 aktowym dramacie z czasów wojen napoleońskich w Hiszpanji p. t.

**Przez zemstę poślubiona**

Oryginalne zdjęcia w Hiszpanji.

Zacięte walki hiszpańskich guerilasów z armjami Napoleona. Przepiękne kostjumy hiszpańskiej arystokracji. Historyczne zamczyska hiszpańskich grandów. — — — — — — Muzyka pod kier. Z. Sandomierskiego.
Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o g. 8, w dni powszednie o 5 p. p., ostatni seans o 9.15 wiecz.
UWAGA! Dla urzędników Państwowych zniżka 50 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Największe w Łodzi
**Kino „POPULARNE"**
Konstantynowska 16.

Amerykańska sensacja! Pierwszy raz w Łodzi.
**JASKINIA ZŁOTA** (Na dnie morskim)
Dramat w 5 częściach.
1. Klub 12. 2. W mocy łapaszów. 3. Tajemniczy gołąb. 4. Detektyw na tropie. 5. Uszczęśliwieni.
ANONS: Od wtorku 11 b. m. „UNUS" w roli głównej Harry Peel.

Najsolidniej, po cenach przystępnych wykonuje wszelkie reperacje najprecyzyjniejszych zegarków, antyków oraz zegarów pokojowych, strożowskich, automobilowych, wieżowych i t. d. we własnej pracowni
**Jan Chmiel, Nawrot 4.**
UWAGA! obrączki UWAGA!
Na życzenie reperacje wykonuje na czas pożądany; także posiadam na składzie zegary kontrolne. 1706

Baczność! Pierwszy w Łodzi. Baczność!
**ZAKŁAD MECHANICZNY**
**Władysława Kuźnika**
Przejazd № 16. Telefon № 6-52
Reperacja maszyn do pisania wszelkich systemów, remodelowanie i przezabianie tychże z pisma rosyjskiego na polsko-łacińskie syst. fabrycznym. Maszyny rachunkowe: „Comptometry", „Arytmometry". Maszyny do kopjowania, powielania pisma, numeratory. Aparaty fotograficzne. Maszyny do szycia wszelkich syst. Kasy kontrolujące „National". Dodatki i części, taśmy kalki i t. d.

**Leczn ica chorób zębów**
Lekarza-dentysty **H. PRUSS**
145. Piotrkowska 145.
Dla klasy robotniczej.
Za plombowanie oraz wprawianie zębów opłata podług taksy.

Baczność!
**płacę najwyższe ceny**
za futra, meble, garderobę, maszyny do szycia, dywany, kołdry pluszowe i różne rzeczy domowe
**CH. ŁAŹNIK,**
Benedykta № 28, m. 12, parter.

**Kupuję**
i płacę najlepiej za brylanty, dyamenty, perły, stare złoto, srebro, zegarki, różną biżuterję i stare zęby
**A. HERSZKORN,**
Cegielniana № 37,
róg Piotrkowskiej.
Sklep frontowy. 1689

**Robotnicy!**
Taniej niż na Piotrkowskiej, w tej samej cenie jak na Starówce, poleca gotowe ubrania nowe i używane polski sklep ubrań E. KEMPNY, ul. Nawrot 41, róg Kilińskiego.

Płacę 30% drożej!
**kupuję**
brylanty, złoto, srebro, perły, dyamenty, różne zegarki, zęby stare i futra
Konstantynowska № 7
**Z. MILICH,**
prawa oficyna I piętro.

**Meble!!!**
różne sprzedają oraz przyjmują wszelkie obstalunki wchodzące w zakres stolarstwa. Prosimy o zwrócenie bacznej uwagi, że drugie piętro mamy nie magolnego z pierwszem piętrem, zupełnie osobne.
SIERKIEWICZA 59,
oficyna, drugie wejście drugie piętro, mieszk. 29.

**Kupuję**
i płacę najlepiej za brylanty, złoto, perły, zęby stalowane, dywany i futra
**N. WARSZAWSKI**
Piotrkowska 9.

**Znaczki pocztowe: obiegowe, używane.**
kupuję i płacę najlepsze ceny.
„Filatelja" Th. Guttman
DZIELNA 9.

**„CZYSTOŚĆ"**
PIOTRKOWSKA 44.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres cyklinowania, trocinowania i froterowania posadzek, czyszczenia wystaw i okien, sprzątania biur, mieszkań.
CENY UMIARKOWANE

Dr. med.
**Edmund EKKERT**
ul. Kilińskiego 187 przy Głównej.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 5—8 p. p.

**Dr. med. H. Nadel**
choroby wewnętrzne.
przyjmuje od 4—6 po poł.
PIOTRKOWSKA 17.

**Dr. B. ROBINZON**
choroby wewnętrzne i dzieci
przyjmuje od godz. 5—7 p. p.
ul. NOWOMIEJSKA № 22.

**Dr. Różaner**
POWRÓCIŁ.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje do 10 i pół r. i od 4-8.
Dzielna 9.

**Dr. S. Sznittkind**
Piotrkowska № 14.
Choroby weneryczne, skórne, włosów i moczopłciowe.
Przyjmuje: od g. 9 do 12 rano i od 5 do 8 i pół.

DENTYSTA
**GLIK-ROGACKA**
Główna № 5.
Przyjmuje: od 10—1 i od 3—7

Felczerka-akuszerka
**K. Michajłowa**
Adres:
MONIUSZKI 11, m. 29.

LEKARZ WETERYNARJI
**T. Wysocki**
ul. Wschodnia 51.
NAJNOWSZE METODY
Ochronne leczenie psów rasowych przed nosacizną oraz szczepienie innych domowych zwierząt.
Godz. przyjęć 8—10 i 5—8.

Dr. med.
**Zygmunt Golc**
Choroby skórne i weneryczne
ul. ANDRZEJA № 3, I p.
Godz. przyjęć od 10—1 i pół i od 6—7 i pół, dla pań od 5—6
w niedziele i święta od 10—12

**Dr. L. PRYBULSKI**
Specjalista
Chorób skórnych, włosów, wenerycznych, moczopłciowych
leczenie światłem
(lampa kwarcowa)
od 8—2 i 5—8 od 4—5 dla Pań
ŁAWADZKA № 1.

**Dr. SZUMACHER**
choroby skórne i weneryczne
Godz. przyj. 5—7, w niedz. święta od 11—1 po poł.
BENEDYKTA № 1.

**Dr. med. BRAUN**
Specjalista
Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.
Przyjm. 10—1, 5—8, panie 4—5
Południowa 23.

**Dr. Tadeusz Skibiński**
Akuszerja i choroby kobiece
przyjmuje 5 — 6 p. p.
PIOTRKOWSKA 175.

Dr. med.
**Henryk BERGSON**
POWRÓCIŁ.
Akuszerja i choroby kobiece
DZIELNA № 6.
Przyjmuje od 8 do 5-ej.

Dr. med.
**Józef SZWAJCER**
akuszerja i chor. kobiece.
POMORSKA 7.
Przyjmuje od 3 do 5 po poł.

Doktór Medyc.
**H. LUBICZ**
Piotrkowska Nr. 26.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Leczenie sztucznem słońcem górskiem.
Od 11—1 i 5—8. Panie 4—5.

**Dr. E. LIBISZOWSKI**
Gdańska (Długa) 87.
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA.
Choroby dzieci i wewnętrzne, godziny przyjęć od 6 do 7.

**Dr. W. Łagunowski**
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 12 do 2 po poł. i od 5 do 8 wiecz.
Gdańska (Długa) 42.

**Dr. S. SILBERSTROM**
Zielona № 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje: 2—3 i 4—6 p. p.
Panie: 4—5. Niedziela 9—1.

**Dr. D. KAC**
Choroby wewnętrzne i dzieci
ul. CEGIELNIANA 40.
Godz. przyjęć od 9 — 10 r. i od 4—6 p. p.

**LABORATORJUM**
Magistra
**N. Szaca**
Łódź, Piotrkowska № 87,
ANALIZY:
lekarskie, moczu, piwowarskie i t. d. chemiczno - technicznej, wody, mydła i t. d.

**Dr. med. LEYBERG**
Krótka 5, tel. 778
powrócił.
Chor. skóry, woner. i dróg moczopłciowych.
Godz. przyjęć 12—2 i 5—7.

Dr. med.
**Adolf Engel**
choroby kobiece i akuszerja
Al. 1-go Maja 2, róg Długiej 31.
Przyjmuje od 5 do 7.

**Dr. CHYLEWSKI**
Główna 51, róg ul. Kilińskiego
Choroby kobiet i akuszerja
Przyjmuje od 8—10 i 5—7.

**Dr. Dutkiewicz**
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
Piotrkowska 50.
Przyjmuje od 9—11 i od 4—7

**Dr. Feliks Skusiewicz**
ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od g. 9—11 rano i od 5—7 i pół po poł. Panie od g. 5—6 po poł.

LEKARZ DENTYSTA
**M. Szatensztajn-Perelmutrowa**
wznowiła przyjęcia
Cegielniana 15.

**Dr. E. SONENBERG**
Powrócił.
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne
ZIELONA 8 (12—1 i 4—6).

**Na wypłatę**
firanki, płótno, towary męskie i damskie 1776
CH. MARKOWICZ i S-ka
Piotrkowska 37, podwórko.

**Meble sprzedaje.**
sypialnie, stołowe, urządzenia kuchenne, szafy, łóżka, krzesła wiedeńskie oraz wszystko co wchodzi w zakres meblarsko-stolarski. 1678
Ceny konkurencyjne!
W. PRZEŹDZIECKI
Piotrkowska № 108.

**KUPUJĘ:**
meble, dywany, maszyny do szycia, kołdry pluszowe, futra, garderobę i sprzęty domowe.
Płacę najwyższe ceny!
A. WAJCMAN, Dzielna № 19.


## Ogłoszenia drobne.


**A. A. A. Kupuję** meble, dywany, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najlepiej! Wajnrich, Benedykta 19. cod.

**A. Meble** solidne, szafy, łóżka, stoły, sprzedaje Kaczorowski, Piotrkowska 85 (w podwórzu). 1758—3

Dedusiak Katarzyna zaginęła w miesiącu grudniu 1917 r. i do tej pory niema o niej żadnej wiadomości. Jeśliby kto wiedział o takowej proszę zawiadomić — adres Jakób Dedusiak, ul. Pańska 54, m. 20. 1761—3

**Bechsteina** używane pianino, oraz inne poleca: Chodkowski, Sienkiewicza 25. 1760—4

**Do sprzedania** 4 place w Stokach, wiadomość ul. Sandomierska № 89 u Wawrzyńca Cieślaka.

**Do sprzedania** warsztat kołodziejski z narzędziami, Napiórkowskiego 100 w sklepie spożywczym. 1779—2

**Do sprzedania** murowana oficyna wraz z placem w Aleksandrowie, 26 łokci długa, 10 łokci szeroka, oraz 8 kortowe warsztaty ręczne przy ulicy B. Górnej Z. Z. A. Kapsz. Wiadomość na miejscu. 1770—1

Duniczyński Franciszek zagubił kartę tymczasowego urlopu, wydaną przez P. K. U. w Łodzi.

Miller Franciszek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi i kasowacką Z. Z. „Praca".

Madej Antoni zagubił dowód tymczasowego zwolnienia, wydany w P. K. U. Sieradz.

**Na raty,** frote, etaminy, kretony, szewioty, bostony, gabardiny, korty i moc innych łokciowych towarów, Najtaniej nabyć można Kilińskiego 42, front, II-gie piętro, m. 10.

**Młoda panienka** poszukuje zajęcia wieczorowego. Oferty do admin. „Praca". „Ładny charakter pisma".

**Potrzebni** zdolni malarze i olejnicy.
Zgłaszać się 7 i pół—8 i pół rano, świadectwa pożądane, Bracia Urbanowicz, Piotrkowska 117.

Piotrowski Zdzisław zagubił dowód osobisty kolejowy oraz tymczasową legitymację, wydane w Górze Pabjanickiej.

**Siodlarz,** tapicer, rymarz i kołodziej — stelmach, chłopcy do praktyki potrzebni, Cegielniana 62. 1769

**Sprzedam** szafę, maszynę, lustro, otomanę i różne meble, Krucza № 3, m. 18. 1775—3

**2 place z oficyną** o 2 mieszkaniach, wraz z ogrodem owocowem i studnią z rur cementowych do sprzedania ul. ca Spacerowa 51, Stoki. 1760—3

**2 Place** do sprzedania wraz z drzewami owocowemi, studnią i oficyną drewnianą, ul. Sandomierska 85, Stoki. 1759—3

**Udzielam** korepetycji w zakresie 4 klas, Wólczańska 148, m. 20. 1742—3

**Wykwalifikowani tkacze** krosowi są poszukiwani. Zgłosić się Przędzalniana 16 w portjerni.


Wydawca Zarząd Wojewódzki N.P.R. w Łodzi. Drukowano w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK